



Sygn. akt III CK 369/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Tadeusz Domińczyk

SSA Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa (...) Banku (...) w L., Oddziału w R.
przeciwko E. K.

o wydanie rzeczy, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 10 marca 2005 r., na
rozprawie kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 29
stycznia 2004 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddała apelację pozwanego i zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 3860 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie:

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 23 września 2003 r. nakazał pozwanemu E. K., aby wydał stronie powodowej (...) Bankowi (...) S. A. w L. Oddziałowi w R. oznaczony w pozwie samochód. Sąd ten ustalił, że w związku z umową kredytową zawartą przez stronę powodową z P. M. na samochodzie tym ustanowiono zastaw

rejestrów. Został on wpisany do rejestru zastawów postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 26 stycznia 2000 r. W dniu 21 lipca 2001 r. P. M. sprzedał samochód będący przedmiotem żądania pozwu E. K., nie informując go o tym, że pojazd ten stanowi przedmiot zabezpieczenia spłaty kredytu bankowego. Ponieważ P. M. nie wywiązał się z obowiązku spłaty kredytu, strona powodowa zażądała, aby pozwany wydał jej samochód. Umowa, w której ustanowiono zastaw rejestrowy przewidywała, że zaspokojenie wierzytelności banku może nastąpić przez przejęcie przedmiotu zastawu na własność banku lub też przez jego sprzedaż w drodze przetargu publicznego. W ocenie Sądu I instancji pozwany przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o istnieniu zastawu rejestrowego, skoro był on odnotowany w sądowym rejestrze zastawów. Pozwanego nie chronił zatem art. 13 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. W tych okolicznościach nieistotne było, że zbywca zapewniał pozwanego, iż pojazd nie jest obciążony prawami osób trzecich i że w dowodzie rejestracyjnym nie było wzmianki o zastawie.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 29 stycznia 2004 r. uwzględnił apelację pozwanego i zmienił zaskarżony wyrok poprzez oddalenie powództwa. Aprobując ustalenia faktyczne Sądu I instancji, Sąd Okręgowy nie podzielił jego oceny co do zastosowania art. 13 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. W okolicznościach faktycznych sprawy, które wskazywały, że pozwany sprawdził dowód rejestracyjny pojazdu, a nie było w nim wpisu potwierdzającego ustanowienie zastawu rejestrowego, należało przyjąć, iż zbycie pojazdu na rzecz E. K. spowodowało wygaśnięcie ustanowionego zastawu. Zbyt daleko idącym byłoby wymaganie sięgania przez kupującego do danych z sądowego rejestru zastawów, zwłaszcza w sytuacji, gdy istnienie takiego rejestru nie jest w społeczeństwie okolicznością powszechnie znaną.

W kasacji opartej o podstawę wymienioną w art. 393¹ pkt. 1 k.p.c. strona powodowa zarzuciła naruszenie art. 13 i 38 pkt. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów poprzez błędną wykładnię art. 13 tej ustawy oraz niezastosowanie art. 38 pkt. 1. W oparciu o te zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Do bezspornych okoliczności faktycznych sprawy należy, że na rzecz strony powodowej został ustanowiony zastaw rejestrowy dotyczący samochodu stanowiącego wówczas własność P. M. i że zastaw ten został wpisany do rejestru sądowego przed

dokonaniem jego sprzedaży przez P. M. na rzecz pozwanego E. K. Bezspornym jest także, że pozwany przed dokonaniem zakupu samochodu nie zasięgnął informacji w rejestrze zastawów odnośnie nabywanego pojazdu.

Przy tego rodzaju ustaleniach ocena Sądu II instancji, że pozwany dochował należytej staranności przeglądając dowód rejestracyjny, a fakt, że w dowodzie tym nie odnotowano ustanowienia zastawu rejestrowego, miał dla rozstrzyganej sprawy decydujące znaczenie, była wadliwa. Skarżący w kasacji zasadnie zarzucił, że stanowisko Sądu Okręgowego było wynikiem błędnej wykładni treści art. 13 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów oraz niezastosowania art. 38 pkt. 1 tej ustawy. Ostatni z powołanych wyżej przepisów przewiduje bowiem, że od dnia dokonania wpisów w rejestrze zastawów, nikt nie może zasłaniać się nieznaną jakością danych ujawnionych w rejestrze, chyba że mimo zachowania należytej staranności, nie mógł o nich wiedzieć. Jest oczywistym, że za zachowanie wymogu należytej staranności, o jakim mowa w tym przepisie, nie może być uznane ograniczenie się przez nabywcę samochodu do sprawdzenia samego dowodu rejestracyjnego pojazdu. Treść art. 12 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów przewiduje wprawdzie, że ustanowienie zastawu rejestrowego podlega ujawnieniu w dowodzie rejestracyjnym pojazdu, jednakże znaczenia tego wpisu nie można porównać ze skutkami wpisu do rejestru zastawów, który to wpis ma charakter konstytutywny, a ustawa wiąże z nim domniemanie jawności formalnej i materialnej takiego wpisu. Niezamieszczenie w dowodzie rejestracyjnym pojazdu mechanicznego adnotacji o ustanowieniu zastawu rejestrowego nie ma zaś znaczenia dla oceny skuteczności tego zastawu. Adnotacja w dowodzie rejestracyjnym ma jedynie charakter informacyjny. Ułatwia ona potencjalnemu nabywcy ustalenie stanu prawnego nabywanego pojazdu.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2003 r. II CK 315/02, OSNC 2005/1/13 wyraził już pogląd, że w rozumieniu przepisów art. 13 pkt. 1 w związku z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów należyta staranność nabywającego samochód na tzw. giełdzie samochodowej wymaga sprawdzenia w centralnej informacji o zastawach rejestrowych, czy jest on objęty zastawem rejestrowym. Brzmienie powołanych przez Sąd Najwyższy przepisów ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów nie pozwala też przyjąć, aby powinność sprawdzenia danych w rejestrze zastawów o nabywanym pojeździe miała być ograniczona jedynie do przypadków transakcji dokonywanych na tzw. giełdach samochodowych. Obowiązek zachowania należytej staranności, o którym mowa w art.

13 i 38 pkt. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, którego wypełnienie stwarza przesłanki ochrony nabywcy przed skutkami ustanowienia zastawu rejestrowego, winien być rozumiany szerzej, jako odnoszący się także do innych okoliczności nabywania samochodów w transakcjach między osobami fizycznymi.

Niezasadne było też stanowisko Sądu II instancji, jakoby istnienie rejestru zastawów nie było w społeczeństwie powszechnie znane i stąd powinność sięgania do tego rejestru miałyby być oceniana , jako wymaganie zbyt daleko idące.

Z przyczyn wyżej wskazanych usprawiedliwiony był zarzut kasacji, że Sąd II instancji dokonał błędnej wykładni art. 13 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów przyjmując, że zbycie samochodu przez P. M. na rzecz pozwanego spowodowało wygaśnięcie zastawu rejestrowego i strona powodowa utraciła legitymację do dochodzenia jego wydania.

Ponieważ podstawą kasacji były wyłącznie zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego i okazały się one uzasadnione, Sąd Najwyższy w oparciu o treść art. 393¹⁵ k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok poprzez oddalenie apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 października 2003 r.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁹ i 391 § 1 k.p.c.